

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: jeudi 28 octobre 2004 14:29

À: Piotr Dmochowski

Objet: 28.10.2004

Warszawa: czwartek, 28 października 2004

Na Boga! O jakim znowu albumie rysunków piszesz? Czyżby działa się coś za moimi plecami o czym nie wiem? Czy chodzi może o katalog wystawy w tej galerii Piekary? Tego przecież nie kupię na mieście! Mam zachowany dla Ciebie egzemplarz tak jak napisałem, ale dostałem trzy egzemplarze od kierownika galerii, który był u mnie w Warszawie. Zresztą moja częstotliwość chodzenia, a raczej jeżdżenia do miasta i znawstwo zawartości sklepów straszliwie ostatnimi laty podupadła. W ciągu ostatnich trzech tygodni, byłem jeden raz w mieście i pojechałem do sklepu z materiałami Rowney'a, gdzie nabyłem kupę pędzli i gruntu akrylowego tak aby nie być zmuszonym wychodzić z domu do wiosny. Następnie podszedłem do budynku Fundacji Nissenbaumów (dawna Pasta) gdzie w firmie Promise kupiłem program Norton Antivirus 2005. Jak widzisz nie często wychodzę z domu, a i to niedługo się skończy.
Zdzisław.